

## Aleksandra Maślak

III Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Kaliszu

Ostatnia lekcja fizyki, czyli skończenie najlepszej przygody w życiu młodych umysłów

Człowiek od początku swojego istnienia szuka odpowiedzi na pytanie skąd wziął się w miejscu, w którym obecnie egzystuje (mam tu na myśli oczywiście Ziemię), kim jest i czemu w ogóle powstał. Zaczęło się oczywiście od różnych nieprawdopodobnych historii, które w tamtych czasach wydawały się całkiem logiczne i spójne, chociażby ta z podtrzymywaniem naszej planety przez żółwia. Potem jednak próbowano zagłębiać się w tę teorię i zastanawiać się na czym stoi żółw. Rozwinięcie tego problemu wyjaśnionego podporą złożoną z nieskończonej liczby żółwi nie wydawało się już taką przekonującą opcją jak pierwsza. Zaczęto poszukiwać dalej i tak oto jesteśmy w obecnym położeniu. Odpowiedzieliśmy na jedno z pytań niegdyś filozoficznych-gdzie się znajdujemy?

Jedyną dziedziną nauki, która umożliwia nam poznanie odpowiedzi na męczące nas pytania jest fizyka. Tak, ta sama fizyka, która kojarzy się wielu z trudnymi obliczeniowo zadaniami, niepotrzebnymi wzorami, które przecież nie przydają się w życiu codziennym. Nie sądzę żeby ktokolwiek myślał 24 godziny na dobę, że żyje na planecie jednej z wielu, zostaje na niej tylko dzięki grawitacji i działają na niego siły o tych skomplikowanych dla uczniów nazwach. Gdyby nie to wszystko o czym na co dzień wielu nie lubi się uczyć to nie wiedzielibyśmy nadal co nas otacza! Wierzylibyśmy w latające spodki nad naszymi, które pojawiają się tylko w nocy aby oświetlić nam drogę do domu. Nadal żylibyśmy w przekonaniu iż Ziemia jest płaska (co swoją drogą wciąż podtrzymuje pewna grupa osób z niewyjaśnionych przyczyn podważając wszystkie badania naukowe na ten temat).

Rozwój fizyki jest bardzo mocno związany z rozwojem całego społeczeństwa. Pomaga nam na zrozumienie tych dalekich rzeczy takich jak obszar poza naszym Układem Słonecznym, a także tych najmniejszych- np. elektronów. Kształtuje również umysł, logiczne myślenie. To nie tylko regułki wykute na sprawdzian, a potem zapomniane bez najmniejszych skrupułów. Fizyka to sztuka o wiele piękniejsza i bardziej złożona od najsłynniejszych obrazów w najlepszym paryskim muzeum. Fizyka jest po prostu niezbędna dla ludzi ciekawych rzeczywistości w której żyjemy. Jest biblią dla współczesnych naukowców, którzy swoją drogą zaczęli się jej uczyć tak samo jak my-w szkołach. Możemy sobie wyobrazić tych wielkich uczonych pochylających się nad zeszytami i obliczających prędkość z jaką punkt A dotarł do punktu B.

Fizyka to nie tylko przeszłość, ale i przyszłość. Nie wiemy jak za parę tysięcy lat będzie wyglądała Ziemia. Czy będzie na niej wystarczająco dużo miejsca? Czy wszyscy pomieścimy się na tej średniej wielkości planecie, na której już teraz powoli robi się ciasno? Już w tym momencie wielu wykształconych ludzi na świecie myśli o sposobie w jaki możemy zacząć się przesiedlać i jakie są najodpowiedniejsze do tego tereny. Żeby to zrobić potrzebujemy technologii, żeby mieć technologię potrzebujemy fizyki. To jest właśnie ta przyszłość, której chcą nas pozbawić panowie ministrowie. Na czego rzecz mamy zrezygnować z nauki tego przyszłościowego przedmiotu? Czemu pozbawiają nas szansy bycia inteligentnymi, samowystarczalnymi osobami?

Przytaczając już tak wiele przykładów, dlaczego to właśnie ten dział nauki jest bardzo ważny nie da się nie wspomnieć o jego relacjach z medycyną, która przecież ratuje nam życie od dawien dawna. Dzisiejszy poziom zawdzięcza ona w znacznej mierze właśnie fizykom! Odkrycie promieniowania X przez Konrada Wilhelma Roentgena oraz polonu i radu przez Marie Curie-Skłodowską wykorzystano niezwłocznie w radioterapii, medynie nuklearnej i innych sektorach. „Badania radiologiczne należą do najczęściej wykonywanych badań diagnostycznych”.

Patrząc na świat, w którym wszystkim przyszło nam żyć mogę stwierdzić, że gdyby nie fizyka to nie mielibyśmy wielu bardzo użytecznych i teraz wydających nam się za niezbędne rzeczy. Tak wiele zawdzięczamy fizykom i tak jeszcze wiele moglibyśmy im zawdzięczać. Wystarczy tylko zasadzić ziarno ciekawości wśród młodych umysłów.

Nowa reforma, która ma wejść w życie nie jest więc moim zdaniem wybawczym pomysłem oszczędzenia uczniom trudu włożonego w ten przedmiot. Poprowadzi ona za sobą o wiele

poważniejsze konsekwencje niż możemy się spodziewać. Kiedy nowe pokolenia zaczną naukę w szkołach nie będą miały nawet pojęcia w jakim świecie żyją. Ich wiedza będzie opierała się na opowiadaniach rodziców, a jak wszyscy dobrze wiemy wiadomości przekazywane z ust do ust z czasem ulatują i stają się mniej poprawne. Nie powinniśmy odbierać nowym pokoleniom możliwości rozwoju w tym kierunku. Maja do niego pełne prawo. To wszystko co odkryliśmy przez cały ten okres czasu pójdzie na marne. Nie będą powstawały nowe wynalazki, nie będzie inżynierów, nie będzie skuteczniejszych maszyn ratujących życie bo kto miałby je budować gdy nie będzie możliwości zdobycia wiedzy do tego potrzebnej? Tą jedną reformą możemy zburzyć wszystko co do tej pory zbudowaliśmy i co możemy zbudować. Zniszczymy przyszłość, która obiecująco otwiera oczy na świat, jego funkcjonowanie i odpowiedzi na pytania, których zawsze szukaliśmy.